

30 państw zagranicznych - 1060 polskich wystawców państwowych - 280 spółdzielczych - 300 prywatnych na XXVI Międzynarodowych Targach Poznańskich

WARSZAWA (PAP)

7 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie odbyła się z udziałem dziennikarzy prasy krajowej oraz korespondentów zagranicznych - konferencja prasowa na temat tegorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Na XXVI Targach w Poznaniu, które odbędą się w dniach od 9 do 23 czerwca br. wystawi swoje eksponaty - obok Polski - 30 państw. Są to: Anglia, Austria, Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Indie, Izrael, Jugosławia, Kanada, Lichtenstein, Luksemburg, Maroko, Norwegia, NRD, NRF, Peru, Portugalia, Rumunia, Stany Zjednoczone AP, Szwecja, Szwajcaria, Węgry, Włochy i Związek Radziecki. Ponadto, w Targach Księgarskich organizowanych w czasie MTP, uczestniczyć będą m. in. Chiny.

Dla wystawców zagranicznych przeznaczono w tym roku ponad 29 tys. m kwadr. powierzchni krytej i 17 tys. m kwadr. terenów otwartych. Powierzchnia przeznaczona na ekspozycję z zagranicy powiększona zresztą w tym roku o ponad 30 proc., została już całkowicie rozdzielona między wystawców. Dlatego też, mimo na deszczonych ostatnio nowych zgłoszeń innych państw Zarząd MTP nie był w stanie ich przyjąć.

Ekspozycja polska będzie w tym roku znacznie mniejsza niż w latach ubiegłych. Wystawy winy bowiem wyłącznie te towary, które obecnie, względnie w najbliższym czasie możemy eksportować.

W tym roku w Poznaniu, Polskę reprezentować będzie

Rozsądna reorganizacja w Min. Przem. Drobnego i Rzemiosła

WARSZAWA (PAP)

W wyniku dokonanej w ostatnich miesiącach decentralizacji i zmiany metod zarządzania przemysłem drobnym, z dniem 1 maja br. wprowadzona została nowa struktura organizacyjna Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła.

Zamiast dotychczasowego układu, obejmującego 14 departamentów i samodzielnych wydziałów, nowa struktura organizacyjna przewiduje tylko 8 departamentów i jeden samodzielny wydział, ponadto zlikwidowane 4 centralne zarządy, a przemysł terenowy materiałów budowlanych został przekazany Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Na sesję KRS do Warszawy

(Inf. wł.)

Z wnioskami w imieniu wielkopolskich spółdzielców wystąpią w czasie dwudniowych obrad Sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej przedstawiciele naszego województwa. Wnioski te dotyczą przede wszystkim przekazywania spółdzielcom gorzelni, znajdujących się na terenie ich zabudowań w wypadku zagwarantowania bazy surowcowej przez okoliczne spółdzielnie.

Sprawą sporną, wymagającą wyjaśnienia, jest włączenie na podstawie ostatnich zarządzeń budownictwa indywidualnego w spółdzielniach produkcyjnych do ogólnej puli drobnych inwestycji rolnych. Wnioski spółdzielców (zresztą swego czasu zaaprobowane) idą w tym kierunku, by budownictwo domków jednorodzinnych wchodziło w zakres inwestycji gospodarczych danej spółdzielni, co ma ogromne znaczenie np. przy działaniach materiałów budowlanych.

Z wniosków typu organizacyjnego wysuwa się projekt samodzielności budżetowo-finansowej Woj. Związku Spółdzielczości Produkcyjnej. (em-par)

ogółem ponad 1060 wystawców państwowych, 280 spółdzielczych oraz blisko 300 prywatnych. Prowizoryczne obliczenia wykazują, iż wszyscy ci wystawcy pokażą łącznie ponad 12 tys. eksponatów.

Najważniejszą część ekspozycji polskiej stanowić będą eksponaty przemysłu maszynowego, które zajmą blisko 40 proc. przeznaczony dla Polski powierzchni krytej a ponad 85 proc. powierzchni otwartej.



DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY W WARSZAWIE. St. Cat-Mackiewicz podpisuje książki.

Fot. - CAF

Jeszcze jeden proces z serii konfliktów dwu etyk

Kulisy zbrodni w Więckowicach

(Inf. wł.)

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się 7 bm. proces przeciwko 26-

letniemu Witoldowi Majewskiemu, b. oficerowi WP, oskarżonemu o to, że 9 grudnia ub. roku zamordował w Więckowicach (pow. Poznań) swą żonę - Helenę.

Jak wynika z aktu oskarżenia Majewscy stanowili małżeństwo dalekie od ideału. Konflikt rozpoczął się po śmierci ich miesięcznego dziecka - we wrześniu 1955 roku. Scysje wybuchły coraz częściej, głównie o to, że oskarżony utrzymywał bliską znajomość m. in. z Bogumiłą M.

W maju podczas pobytu Majewskich w restauracji doszło do drastycznego wypadku: oskarżony podejrzewając żonę o flirt dwukrotnie spoliczkował ją i zamierzył się na nią żyletką przecinając na piersiach piaszcz. W listopadzie Majewscy zamieszkali wspólnie w Więckowicach (oskarżonego zwolniono ze służby w WP) i wtedy ich pożycie stało się jeszcze gorsze. Majewski traktował żonę brutalnie, zarzucając jej łamanie wierności małżeńskie.

Morderstwo popełnił z premedytacją. 9 grudnia przed południem po pogodzeniu się z Heleną, wykorzystując nieobecność teściów, udusił ją. Następnie przeciął sobie brzytwą żyły przedramienia i napisał krwią na ścianie „kocham nauczyciel...” (chodziło o Stanisława Gontarka nauczyciela z Więckowic, którego podejrzewano o uwiedzenie denatki). Wskutek upływu krwi oskarżony stracił przytomność i padł na ziemię.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Sąd wysłuchał zeznań Majewskiego. Przyznał on się do popełnienia morderstwa, a następnie stwierdził, że żona, która była kobietą skrytą, często go okłamywała. Kilka (Ciąg dalszy na str. 2)

Wódz Ku-Klux-Klanu poszukuje „Smoka”

NOWY JORK (PAP)

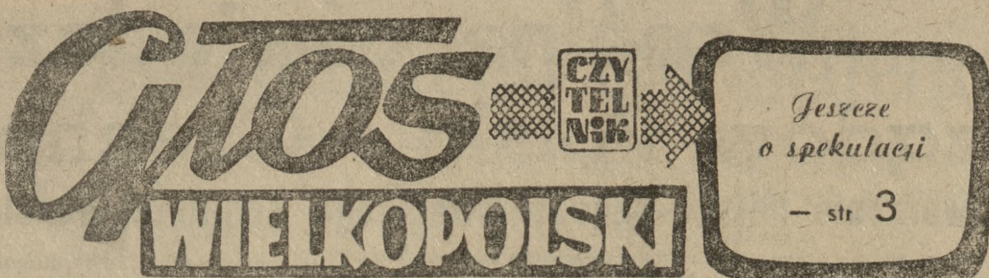
Przywódca amerykańskiej organizacji rasistowskiej Ku Klux Klan Eldon Leo Edwards z Atlanty udzielił ostatnio wywiadu telewizji amerykańskiej. Edwards wystąpił przed telewizją w białym płaszczu, który jest „strojem organizacyjnym Ku Klux Klanu.

Oznajmił on, że Ku Klux Klan, którego działalność ograniczała się dotychczas jedynie do stanów południowych posiada obecnie członków w samym Nowym Jorku. Sam Edwards poszukuje człowieka, który zająłby w organizacji nowojorskiej stanowisko „Smoka” (jeden ze stopni w hierarchii organizacyjnej Ku Klux Klanu).

TAIWAN bazą atomową USA

NOWY JORK (PAP)

Stany Zjednoczone zamierzają rozlokować na Tajwanie oddziały wojsk lotniczych wyposażony w zdalnie kierowane pociski atomowe typu „Mata-dor” - donosi „New York Times” z dnia 7 maja. Komunikat otwarcie stwierdza, że ta amerykańska baza atomowa na Tajwanie skierowana jest przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.



Wyniki pięciodniowych rozmów

Utworzono Polsko-Czechosłowacki Komitet Współpracy Gospodarczej

Powrót polskiej delegacji rządowej do Warszawy

PRAGA (PAP)

W dniu 7 maja podpisana została w Pradze przez polską delegację rządową i delegację rządu czechosłowackiego umowa w sprawie utworzenia Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej.

Umowa stwierdza, że do zadań Komitetu należą w szczególności: 1. koordynacja rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej obu

krajów; 2. rozszerzanie wzajemnej wymiany towarowej i wymiany usług; 3. rozszerzanie kooperacji w produkcji przemysłowej i rolniej oraz pełne wykorzystywanie zdolności produkcyjnej gospodarstwa krajów; 4. pogłębienie współpracy naukowo-technicznej; 5. pełne wykorzystywanie możliwości komunikacyjnych Polski i Czechosłowacji.

Umowa została zawarta na czas nieograniczony. Może ona być wypowiedziana przez każdą ze stron i traci moc obowiązującą po upływie sześciu miesięcy od wypowiedzenia.

Podpisane również zostało wspólne oświadczenie czechosłowacko-polskie. Obszerne jego fragmenty zamieszczamy na str. 2.

WARSZAWA (PAP)

W dniu 7 bm. w godzinach popołudniowych, po 5-dniowej wizycie w CSR, powróciła do Warszawy polska delegacja rządowa z prezesem Rady Ministrów - Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Ukaranie winnych zaniedbań oficerów

Sąd doraźny dla sprawcy katastrofy pod Rogoźnem

WARSZAWA (PAP)

Według informacji uzyskanych w Prokuraturze Wojskowej, zakończone zostało śledztwo w sprawie tragicznej katastrofy samochodowej, która miała miejsce w pobliżu Rogoźna w dniu 1 maja br.

Jak informowaliśmy, samochód wojskowy przewożący uczniów liceum w Rogoźnie na występy artystyczne i zawody sportowe do jednej z jednostek wojskowych, wskutek nieprzebrania przepisów przez kierowcę uderzył w drzewo, w wyniku czego 7 osób poniosło śmierć, a 15 zostało rannych.

Przekazując do sądu akta sprawy winnego spowodowania katastrofy, kierowcy szer. Radosza, Prokuratura Wojskowa wysunęła wniosek rozpatrzenia jej w trybie doraźnym.

Pociągnięto również do odpowiedzialności karnej kilku oficerów z jednostki wojskowej, w której pełnił służbę Radosz. Są oni winni zaniedbań w zakresie kontroli ruchu samochodów.

7 kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował telegram gratulacyjny do prezydenta Adolfa Schaerfa w związku z jego wyborem na stanowisko prezydenta związkowego Republiki Austrii.

Inwestycja sprzed dwóch wojen światowych doczekała się realizacji

KRAKÓW (PAP)

W kolejowym Biurze Projektów w Krakowie zakończono prace nad dokumentacją budowy linii Rzeszów - Kolbuszowa - Dęba - Rozalin. Prace wstępne przy budowie tej linii mają się rozpocząć jeszcze w III kwartale bież. roku. W ten sposób jedna z inwestycji najdłuższej czekających na urzeczywistnienie staje się wreszcie faktem. Projekt zbudowania linii kolejowej na 51-kilometrowej trasie Rzeszów - Kolbuszowa - Dęba - Rozalin przygotowany został bowiem jeszcze przed I wojną światową.

Wybuch wojny pokrzyżował jednak plany. Powtórnie do budowy tej linii miano przystąpić w latach 1938-1939 jednak znów wybuch II wojny światowej uderzył zamierzenia inwestorów.



Słynny aktor filmowy Paul Muni otrzymał nagrodę Alberta Einsteina „za wybitną działalność w dziedzinie nauki, medycyny, nauk humanistycznych i sztuki”.

Fot. - CAF

Za 2 dni krajowa narada działaczy TPP-R

WARSZAWA (PAP)

Od szeregu już miesięcy wśród aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej toczy się ożywiona dyskusja nad dotychczasową działalnością Towarzystwa, a przede wszystkim nad określeniem założeń ideowych oraz wypracowaniem nowych form i metod jego dalszej pracy. Do robek tej dyskusji podsumuje krajowa narada działaczy TPP-R, zwołana do Warszawy na 11 i 12 bm.

WYSCIG POKOJU

Doskonała jazda naszych chłopców na VI etapie

Rużiczka pokonał Belga na ostatnich metrach

Trzecie zespołowe zwycięstwo drużyny polskiej

Z postawy drużyny polskiej w tegorocznym jubileuszowym Wyścigu Pokoju możemy być jak najbardziej zadowoleni. Na morderczym etapie do Karl-Marx-Stadt nasi chłopcy odrobili cenne minuty w stosunku do zespołu angielskiego i wysunęli się w klasyfikacji zespołowej na drugie miejsce. Wczoraj zgotowali nam jeszcze większą niespodziankę. Aż trzech polskich kolarzy zameldowało się w Lipsku w pierwszej dziesiątce najlepszych: wśród nich Maniś WIĘCKOWSKI - ambitny kapitan naszego zespołu - i Elek GRABOWSKI, który dotychczas jechał jako czwarty z Polaków, asekurując trójkę jadącą w przodzie.

Na starcie z Karl-Marx-Stadt powitało kolarzy słońce. Nastrój wśród zawodników - dobry. Najtrudniejsze etapy kolarze mają już poza sobą. Minęły bezpowrotnie zdradliwe zjazdy i serpentyny; od wczoraj rozpoczęły się etapy płaskie.

Pierwsze kilometry VI etapu X Wyścigu P-B-W Karl-Marx-Stadt - Lipsk (165 km) wcale nie wróżą zwycięstwa. Dopiero po kilkudziesięciu minutach gwałtownie wyrwały się do przodu: Anglik - Brittain i Rosjanin - Kapitono. Widać, że im pozostało niewiele siły po przedczworajszym - najtrudniejszym etapie.

W głównej grupie kolarzy bardzo dobrze jedzie przodownik Wyścigu, Bułgar Christow; jest bardzo aktywny, daje najsilniejsze zmiany w prowadzeniu. Równie dobrze jedzie Czechosłowak Rużiczka. Do mety jeszcze 110 km, a dwaj uciekinierzy - Brittain i Kapitono, nie rezygnują z samotnej jazdy. Główna grupa robi teraz

wszystko, aby dogonić śmiałków. I lotny finisz w Altenburgu wygrywa BRITAIN przed Kapitono. Jako trzeci białą linię finisz przejeżdża jadący na czele zawodniczej grupy Szwed, Oehgren.

Do 70 km w głównej grupie jada wszyscy Polacy. Wkrótce schodzi z roweru Paradowski. Defekt, a więc zmiana roweru. Jego samotny, ambitny pościg za czołową nie daje jednak rezultatu. Tymczasem zawodniczy peloton rozdrabnia się na mniejsze grupy. Siabnie uciekinier Brittain. Dochodzą do niego: Belg Butzen, Francuz Sauliere, Rużiczka, Stolper (NRD) i nasz Elek GRABOWSKI.

Teraz łącznie z Kapitono w czołówce jedzie już 7 kolarzy. Ucieczka wydaje się niegroźna. Na 65 km przed metą poszczególne grupy kolarzy, jadących za czołową, łączą się w jeden duży peloton. Do czołówki dołączają się teraz „Jednym skokiem” następni kolarze.

Są to: WIĘCKOWSKI, Niemcy - Braune i Grünwald, Kłewcow (ZSRR), Dumitrescu (Rumunia) i Rae (Anglia). Sytuacja dla naszej drużyny jest, jak na razie, bardzo pomyślna. Wprawdzie w 13-osobowej czołówce jest aż trzech kolarzy NRD, ale są też tam dwaj nasi chłopcy (Więckowski i Grabowski), a w grupie zawodniczej (około 1 mln. za czołową) jada trzej dalsi nasi kolarze: BUGALSKI, CHWIENDACZ i PRUSKI.

II lotny finisz w Halle wygrywa w dobrym stylu Belg - BUTZEN przed świetnie jadącym na VI etapie Rużiczka. Trzeci jest WIĘCKOWSKI, który, po okresie choroby, odnalazł swą dobrą formę.

Na centralnym stadionie Lipska nazwanym „Hunderttausend” tłumy ludzi. Ostatnie meldunki donoszą, że sytuacja w czołówce nie ulega zmianie. (Ciąg dalszy na str. 2)



# Mc Carthy nie żyje - a mccarthyizm?

„Był on uosobieniem dla nas, Amerykanów, nowego łąku” — tak zakończył nowojorski komentator radiowy wiadomość o śmierci Józefa Mc Carthy'ego. Przez 4 lata fanatyczny senator z Wisconsin, pogromca tego, co nazywał „komunistycznym spiskiem w sercu rządu amerykańskiego”, zajmował szpalty pism amerykańskich. Na liberalów działał ten fizycznie nieprzejrzany człowiek, jak złe widmo, zaś dla tysięcy Amerykanów, którzy nie znali jego inkwizytorskich metod śledztwa, był dzielnym bojownikiem z „urogiem nr 1” w Stanach Zjednoczonych. Nie wiedzieli oni, że Mc Carthy w licznych wypadkach znajdował tyłu winnych, ilu sobie wymyślił.

Rok 1954 wyznosił fanatyka czystki na szczyt sławy, ale i upadku. Głośna stała się sprawa majora Irvinga Peressa i nieustanne oskarżenie wysoko odznaczonego w czasie wojny generała brygady Zwickera. Odtąd cała ludność Stanów Zjednoczonych zaczęła podejrzliwie przyjmować wystąpienia Mc Carthy'ego, jego metody działania wzbudziły nieufność. Koledzy w senacie przyjęli taktykę starożytnego senatu rzymskiego. Republikański Watkins (Utah) wygłosił historyczną mowę, którą da się streścić w słowach rzymskich: „Jak długo jeszcze będziesz nadużywał naszej cierpliwości?”. Metody działania Mc Carthy'ego zostały osądzone. Se nat zadokumentował, że metody następcy hiszpańskiego inkwizytora Torquemady nie są amerykańskie.

Senator z Wisconsin nie mógł przeboleć swego niestawnego zejścia ze sceny oświetlanej reflektorami opinii publicznej. Trzy lata kwakał i gdy stanął na plenum lub przed wydziałem Kongresu wyglądał złamana, rozstrzęsiony i niepewny siebie. Przed pięciu tygodniami wypłynął na krótko na powierzchnię. Próbował prze forsować w Kongresie reakcyjne prawo Dave Beck, ale słuchacze zrozumieli, że czy ni to już bez głębszego przekonania i zdaje sobie sprawę, że opinia publiczna odwróciła się od niego.

Śmierć tego senatora odświeżyła w pamięci pojęcie mccarthyizmu. Oby tylko w pamięci...

H. BAR.

# Wspólne oświadczenie rządów Polski i Czechosłowacji

## Utworzenie Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej

Dnia 7 bm. premierzy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Czechosłowackiej — Józef Cyrankiewicz i Vilem Siroky podpisali w Pradze wspólne oświadczenie polsko-czechosłowackie. Poniżej zamieszczamy obszerny wyjątek.

Obie strony doszły do zgodnych wniosków o ocenie podstawowych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej.

Obie strony stwierdzają, że wytrwały wysiłek ZSRR, ChRL i innych krajów socjalistycznych, Indii i innych państw prowadzi — w oparciu o powszechne pragnienie pokoju nurtujące narody — do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, do pokojowej współpracy między narodami.

Ze szczególnym niepokojem — czytamy dalej w oświadczeniu — odnosi się Polska i Czechosłowacja do rozwoju sytuacji w Niemczech zachodnich. Nie po raz pierwszy oba kraje zwracają uwagę na niebezpieczeństwo remilitaryzacji Niemiec zachodnich dla wszystkich narodów, zwłaszcza dla tych, które były ofiarą napaści hitlerowskiej. Obecnie już Niemcy zachodnie nie tylko są uczestnikiem NATO, nie tylko ich dowódcy wojskowi znajdują się we władzach najwyższych NATO, ale do wyposażenia ich sił zbrojnych przybierają, najbardziej niszczycielskie rodzaje broni, a ich terytorium przekształca się w główną bazę atomową NATO w centrum Europy. Budzi to rosnący sprzeciw również w samym społeczeństwie niemieckim.

Wobec systematycznych ataków rewizjonistycznych przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie, prowadzonych z Niemiec zachodnich, a popieranym przez różne koła oficjalne, obie strony uważają za konieczne oświadczyć, że sprawa ta jest rozstrzygnięta raz na zawsze. Rząd CSR w pełni podziela stanowisko rządu polskiego w sprawie nienujarzalności granicy na Odrze i Nysie i udziela mu

swego nieograniczonego poparcia.

Po obszernym omówieniu problemu niemieckiego oświadczenie stwierdza, że obie strony konsekwentnie popierają, ideę utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który ułatwiliby regulowanie podstawowych problemów współpracy państw europejskich i zabezpieczenie pokoju w Europie oraz uczyniłoby możliwym rozwiązanie istniejących paktów wojskowych.

Następnie oświadczenie omawia problem rozbrojenia, po czym stwierdza, że oba rządy ponownie wyrażają, pełne poparcie dla rewołucyjnego robotniczo-chłopskiego rządu Węgier i dla narodu węgierskiego, kierowanego przez Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą w ich wysiłkach nad realizacją programu budownictwa socjalistycznego i dalszego umacniania władzy ludowej, nad pogłębieniem demokracji socjalistycznej.

Doniosłym wkładem do sprawy bezpieczeństwa świata — głosi dalej oświadczenie — jest również zdaniem obu stron polityka nieuczestniczenia w paktach militarnych prowadzona przez szereg krajów Azji i Afryki. Strona czechosłowacka wysoko ocenia rezultaty wizyty delegacji rządu PRL w Indiach, Birmie i Kambodży.

Obie strony ponownie wypowiadają się za tym, aby Chińska Republika Ludowa, mocarstwo wnoszące wielki wkład i inicjatywę, do walki o pokój i bezpieczeństwo świata, zajęła należne jej miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wywarłoby to pozytywny wpływ na rozwój sytuacji między narodowej a zarazem przyczyniłoby się poważnie do wzmocnienia autorytetu ONZ.

Oba rządy oświadczają, że i nadal nie będą szczędzić sił w walce o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia między krajami o różnej strukturze społecznej i gospodarczych.

Omawiając współpracę krajów socjalistycznych oświadczenie stwierdza, że Polska i Czechosłowacja są jak najżywniej zainteresowane w umocnieniu więzów przyjaźni i solidarności między równo-

uprawnionymi i suwerennymi krajami socjalistycznymi.

Obie strony podkreślają duże znaczenie rozmów, które były w ostatnim czasie przeprowadzone między krajami socjalistycznymi i uważają, że rozmowy te są doniosłym czynnikiem dla dalszego umocnienia ich solidarności i współpracy. W budownictwie socjalizmu wspólne są dla wszystkich krajów zasady marksizmu-leninizmu, jednakże każdy kraj socjalistyczny powinien stosować te zasady w sposób twórczy, uwzględniając w pełni specyficzne warunki swego rozwoju.

Sojusz i przyjaźń Polski i Czechosłowacji jest ważnym elementem współpracy państw obozu socjalistycznego. Dzieł się lat istnienia polsko-czechosłowackiego układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej potwierdza z całą siłą żywotność związków politycznych, gospodarczych i kulturalnych między obu krajami.

Następnie oświadczenie omawia stosunki polsko-czechosłowackie stwierdzając, że rząd republiki czechosłowackiej z radością stwierdza, że po VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, w Polsce osiągnięte zostały nowe, poważne osiągnięcia i że naród polski mocniej skupił się wokół swej partii i rządu.

Oba rządy uważają za konieczne rozwijać nadal ścisłą współpracę gospodarczą między obu krajami, której sprzyja szczególnie sąsiedztwo i historycznie ukształtowane więzy gospodarcze obu krajów. Obie strony uważają za pożyteczną pod każdym względem konsekwentną realizację międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy i kooperację produkcji. Przy czyniąc się to będzie do wzrostu sił wytwórczych i do przyspieszenia rozwoju gospodarki narodowej każdego kraju socjalistycznego a tą drogą również i obozu socjalistycznego jako całości. Obie strony uważają, że w ramach tej międzynarodowej współpracy krajów socjalistycznych jest celowe dalsze pogłębienie dwustronnej współpracy gospodarczej, która, z uwzględnieniem szczególnych warunków obu krajów, umożliwi dalszy rozwój ich stosunków gospodarczych, zwłaszcza zaś w dziedzinie wymiany towarowej. Obie delegacje omówiły możliwości takiej współpracy we wszystkich dziedzinach produkcji przemysłowej i rolniczej oraz w dziedzinie transportu i postanowiły utworzyć Polsko-Czechosłowacki Komitet Współpracy Gospodarczej, którego zadaniem będzie operatywne rozwiązywanie problemów wynikających ze współpracy gospodarczej obu państw.

Po wymianie poglądów na współpracę w poszczególnych dziedzinach gospodarki obu krajów oba rządy poleciły nowo utworzonemu Komitetowi zbadać konkretne możliwości kooperacji na odcinku paliw, wydobycia rud, hutnictwa, przemysłu budowy maszyn, chemii, rolnictwa i w innych dziedzinach produkcji.

Oba rządy uzgodniły, że Czechosłowacja weźmie udział w uruchomieniu eksploatacji złóż siarki w Polsce.

Uzgodniono również, że Czechosłowacja weźmie udział w rozbudowie przemysłu węgla kamiennego w Polsce, na warunkach, które ustalone będą odrębnym porozumieniem.

Obie strony postanowiły stopniowo stwarzać przesłanki dla zawarcia umowy o długofalowej współpracy gospodarczej między PRL i CSR.

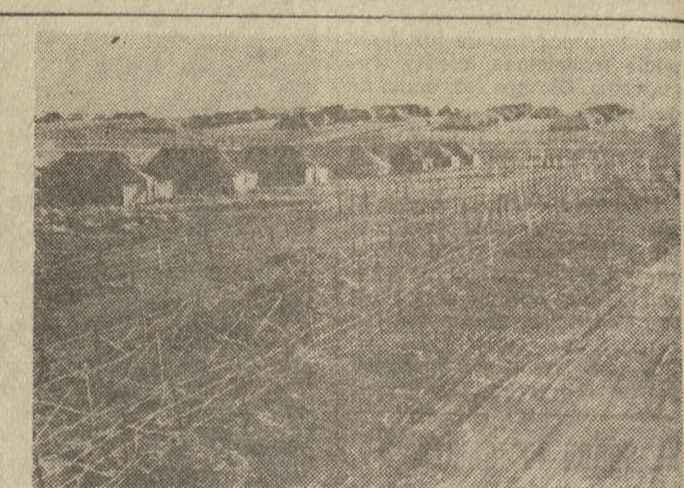
Obie strony stwierdziły, że jedna z najważniejszych form współpracy krajów socjalistycznych jest wzajemna wymiana doświadczeń naukowych, technicznych i produkcyjnych. W związku z tym obie strony dążyć będą do dalszego rozwinięcia form tej współpracy.

Strony przyjęły z zadowoleniem do wiadomości, że między PRL i CSR stale wzrasta i rozwija się pogłębienie współpracy w dziedzinie nau-

ki, kultury i szkolnictwa. Nowe formy bezpośredniej współpracy, które są ujęte w planie realizacji umowy kulturalnej między PRL i CSR pomagają lepiej i w sposób bardziej celowy wykorzystywać istniejące możliwości wzajemnego poznawania kultury i nauki obu krajów.

Oświadczenie kończy się słowami:

Rządy PRL i CSR są przekonane, że podobnie jak zeszłoroczna wizyta czechosłowackiej delegacji rządowej w Polsce, tak też i wizyta delegacji rządu PRL w Czechosłowacji w poważnym stopniu przyczyni się do dalszego utrwalenia braterstwa i przyjaźni oraz ścisłej współpracy między Polską i Czechosłowacją, z pożytkiem dla ich narodów, dla umocnienia jedności krajów obozu socjalistycznego i dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.



PRZYPOMNIENIE PRZESZŁOŚCI  
Obóz dla aresztowanych Algierczyków w pobliżu bazy lotniczej Paul Cazes.

### Dylemat włoskiej chadecji:

## Razem czy osobno? Kryzys rządowy trwa

RZYM (PAP)

W poniedziałek w siedzibie kierownictwa chadecji odbyło się posiedzenie niektórych przywódców chrześcijańskiej demokracji z udziałem Fanfaniego, Rumora, Piccioniego i Cesciego. Zebrani wypowiedzieli się przede wszystkim przeciwko ponownemu wysunięciu kandydatury Segniego na stanowisko premiera. Zastanawiali się również nad możliwością utworzenia rządu jednopartyjnego, jednakże hipoteza ta została w dyskusji odrzucona.

Rozważano również ewentualność przedterminowego rozwiązania parlamentu, jednakże zebrani doszli do wniosku, że w takim wypadku wybory musiałby odbyć się jesienią, tj. w okresie niekorzystnym dla chadecji ze względu na jesienne prace rolne.

We wtorek prezydent Włoch Gronchi rozpoczął konsultacje z przedstawicielami ugrupowań politycznych i obu izb parlamentu. Gronchi przyjął b. prezydenta republiki Einaudi, przewodniczącego Senatu Merzagera, przewodniczącego Izby Posłów Leone, Saragata, Togliattiego, Nenniego, a także b. premierów Pella, Fanfaniego i Soelbe.

## Kulisy zbrodni w Więckowicach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

razy mając poważne zastrzeżenia co do moralnego prowadzenia się denatki oskarżony chciał ją poznać, ale miłość była silniejsza.

Z dalszych zeznań oskarżonego wynika, że 5 grudnia ub. roku podczas spotkania w szerszym gronie zauważył, że żona jest zmieszana, a nauczyciel — Stanisław Gontarek kpi z niego. Do szedł wówczas do przekonania, że jego podejrzenia o zdradę są słuszne. Kiedy znalazło to potwierdzenie w innych ustach, postanowił zabić żonę i popełnić samobójstwo. 9 grudnia w rozmowie z oskarżonym żona powiedziała: „Nigdy nie myślałam, że będę ci zdradzać”. Majewski zaproponował wspólny wyjazd na Ziemię Zachodnią, a wtedy — jak stwierdza oskarżony — padła odpowiedź: „Ale ja go ko...”. Oskarżony krzyknął: „Nie kończ!” a jego ręce zacięły się na gardle denatki.

Świadkowie Katarzyna i Antoni Majchrzakowie — rodzice denatki stwierdzili, że Majewski był denatką i był wobec niej brutalny. Świadek Franciszek Królak — swagier zamordowanej zeznał m. in., że Majewski powiedział mu: „Mam inną kobietę i chcę się z nią ożenić”. Świadek nigdy nie widział denatki w towarzystwie innych mężczyzn. Nienagannie prowadzenie się Heleny potwierdza również siostra zamordowanej — Leokadia Królakowa.

Świadek Stanisław Gontarek zaprzeczył jakoby utrzymywał bliską znajomość z Heleną Majewską. Spotkał się z nią tylko kilka razy i to zawsze w obecności osób trzecich. Po tym wyjaśnieniu oskarżony zarzucił świadkowi złożenie kłamliwych zeznań.

Dziś o godz. 8,30 wznowienie procesu. Zeznają dalsi świadkowie. (1)



DLUGOSC TUNELU między Anglią a Francją, który zbudowany ma być w ciągu najbliższych dziesięciu lat, wynosić będzie 57 kilometrów.

W SAVONIE (Włochy) doszło do starcia pomiędzy ludnością a tamtejszymi faszystami, którzy zorganizowali w kościele uroczystość za łobną poświęconą pamięci Mussoliniego.

PARADA WOJSKOWA z okazji IX rocznicy niepodległości Izraela odbyła się w Tel-Awivie.

W BAGDADZIE ogłoszono oficjalny komunikat w sprawie odkrycia przez ekspedycję archeologiczną amerykańskich w grocie Szanidar w północnym Iraku skieleto czło wieka typu „Neandertalczyk”.

OKOŁO 1.500 DOKERÓW japońskich w portach Nodzi i Szimonoeki przystąpiło w poniedziałek do strajku dla poparcia żądań podwyżki płac.

WĘGIERSKIE zgromadzenie ludowe zostało zwołane przez Radę Prezydialną Węgierskiej Republiki Ludowej na zwykłe posiedzenie, na czwartek 9 maja br. Będzie to pierwsze posiedzenie zgromadzenia od czasu wypadków październikowych w ubiegłym roku.

PREZYDENT EISENHOWER w ciągu najbliższych 10 dni ma zwrócić się do Kongresu z prośbą o wyasignowanie na pomoc dla granicy sumy około 3.900.000.000 dolarów.

Z TEHERANU donoszą, że wskutek katastrofy statku na rzece Sefidroud zatonęły 24 osoby. Tylko jedna osoba ocalała.

RADA Organizacji Krajów Amerykańskich (OAS) przekazała rządowi Hondurasu i Nikaragui gratulacje z powodu zaprzestania ognia między obu państwami.

## Trzecie zespołowe zwycięstwo drużyny polskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Uciekinierzy mają 1,5 min. przewagi nad zasadniczym peletonem.

Nad stadionem ukazują się dwie rakiety, fanfaryści grają sygnał Wyścigu Pokoju. Kołarze zbliżają się do stadionu.

Jako pierwszy na bieżnię wjeżdża Butzen a tuż za nim Rużiczka. Trwa zacięta walka. Na ostatnich metrach przed metą Belga wyprzedza znany z doświadczonego finiszu Wyścigów Tuż za zwycięzcą przejeżdża ją metę następni kolarze. Różnice między nimi są metrowe. W pierwszej dekadzie kolarzy jest aż trzech Polaków. Olbrzymia i miła niespodzianka! Okazuje się, że STASZEK BUGAJSKI, jadący w głównej grupie na parę kilometrów przed metą dogonił czołówkę. W następnej grupie około 30 kołarzy na metcie, meldują się także CHWIENDACZ i PRUSKI.

Według nieoficjalnych wyników zwycięzca etapu Czechosłowak RUŻICZKA przejechał trasę Karl-Marx-Stadt — Lipsk (165 km) w czasie 4.24.18. Następne miejsca zajęli: 2) Butzen (Belgia) — w tym samym czasie. 3) Klewcow (ZSRR), 4) Braune

(NRD), 5) WIECKOWSKI, 6) Van Tongerlo (Belgia), 7) GRABOWSKI, wszyscy uzyskali czas 4.25.18. Na dziewiątym lub dziesiątym miejscu sklasyfikowany został BUGAJSKI, w tym samym czasie. Tak więc doskonale spisująca się w tegorocznym Wyścigu drużyna polska wywalczyła trzecie już etapowe zwycięstwo.

Różnice czasu między poszczególnymi zespołami są minimalne. Wyścig staje się z dnia na dzień coraz bardziej emocjonujący.

Dzisiaj start do VII etapu Lipsk — Berlin, długości 207 km.

Oficjalne wyniki poprzedniego — V etapu zamieszczamy na str. 6. (Kcz)

## GALERIA TRETIAKOWSKA

wystawił jeszcze w bieżącym miesiącu część swych obrazów w Warszawie. Trwają już przygotowania do wyjazdu do Polski.

MARILYN MONROE słynna amerykańska gwiazda filmowa spodziewa się dziecka. Musiała ona w związku z tym zrezygnować z roli w filmie „Bracia Karamazow” według powieści Dostojewskiego, realizowaną obecnie przez wytwórnię Metro Goldwyn Mayer.





Dumny ze swej urody...

# Dla każdego coś miłego

W niedzielę był kiermasz książki. Jedyne bodajże święto współczesne, przy którego okazji nikt jak dotychczas nie snuje refleksji na temat błędów i wypaczeń przeszłości. Na upartego, co prawda — można by. Rewizjoniści mogliby sięgnąć do błędów polityki wydawniczej w dwunastolecie, a konserwatyści mieliby okazję snuć wywody na temat: jakie szkody przyniesie kulturze narodowej zwyczajka cen książek. Wypada odnotować, że na tradycyjnym warszawskim kiermaszu książki w Alejach Ujazdowskich nikt tego nie czynił. Nastrój pierwszego popaździernikowego święta książki był równie pogodny jak w latach ubiegłych, albo inaczej — święto książki przed październikiem było równie pogodne jak dziś. Nie darmo napisał ongiś Wieszczyk: „O, pieśni gminna, ty arko przymierza między dawnymi i nowymi laty...” Zastępując anachronicznie brzmiającą „pieśń gminną” — szerszej pojętym i bardziej

współczesnym elementem kultury narodowej książka, możemy stwierdzić, że myśl ta, jak wiele innych genialnych w swej prostocie myśli, jest nadal w pełni aktualna. Po tym tradycyjnym nawiązaniu do narodowej tradycji brnijmy dalej we współczesność. Tegoroczny warszawski kiermasz książki jest znakomitą pretekstem do takiej wycieczki, już choćby dlatego, że na jego trasie wzdłuż Alei Ujazdowskich są parki i ogrody, a w parkach i ogrodach w maju kwitną wszystkie kwiaty. Cóż tak pięknie oddaje klimat naszej współczesności jak stare, chińskie przysłowie o kwitnących kwiatkach? I oto znów nawiązaliśmy do tradycji, tym razem — międzynarodowej. Bujne kwitnienie kwiatów można znaleźć i na stoiskach z książkami. Od Tyrmanda po Agatę Christie, od Putramenta po Giradoux, od Tatarakiewicza po Camusa — kwitną wszystkie. Z jednym wyjątkiem, że jeśli polityka wydawnicza będzie nadal szła w obranym kierunku, to wkrótce „Kapitał” Marksa będzie tak poszukiwaną lekturą jak niedgdyś „Ziemia”. Cóż — kwiaty rzadko kwitnące są najcenniejsze. Myślę, że wszystkim winna pogoda. Tegoroczny maj, po upalnych dniach kwietnia, jest wyjątkowo zimny. Oczywiście szkodzi to kwiatom, które do niedawna hodowano w cieplarniach. Jest jednakże faktem niezaprzeczalnym, że czas kwitnienia się zaczął, a gdy kwiaty zaczynają kwitnąć, nic je w tym nie powstrzyma, na każdy przyjdzie pora.

do nowoczesności, zaangażowano do loterii samolot. Nie odrzućmy, co prawda, ale w każdym razie — samolot. Samolot rozrzucił ulotki z numerami, na które można było wygrać książki. Ponadto, kto pokusił się o zebranie pewnej ilości takich ulotek, mógł je wymienić na książki o wartości kilkudziesięciu zł. W ten prosty sposób załatwiono miło i przyjemnie sprawę oczyszczenia warszawskich ulic ze zrzucanych na nie skrawków papieru. Nie jest to, co prawda, osiągnięcie na miarę wydania dzieł Giradoux, niemniej jednak warto na to zwrócić uwagę. Jest w tym jakiś gospodarski zmysł. Jest to dowód, że gospodarność wrasta w naszą narodową fantazję. Jeśli tak dalej pójdzie, to — być może — nie tylko książek będzie dość w księgarniach, ale i masa dość w sklepach, a przeciętny tzw. szary człowiek nie będzie się zastanawiał, czy lepiej kupić parę książek, czy podzłować buty. Zdarzenie niby drobne, a ileż można zeń wykręcać optymizmu! Uczyni się partnerem na życie, a łatwiej nam będzie.

- Coś dla rewizjonistów i konserwy.
- Co jest arką przysięgi?
- Rzecz o pogodzie i czasie kwitnienia.
- Mała lekcja optymizmu.
- Co się tańczy, a co nie i dlaczego?

## Zewsząd o Festiwalu

Wśród uczestników tegorocznego VI Światowego Festiwalu Młodzieży poważną grupę stanowić będą studenci. Ich część programu będzie o wiele bogatsza i różnorodniejsza niż na którymkolwiek z poprzednich festiwali. Obok imprez o charakterze rozrywkowym, towarzyskim, sportowym, ciekawą i nową formę nawiązywania kontaktów będą międzynarodowe seminaria poświęcone podstawowym zagadnieniom różnych dyscyplin naukowych. Przewiduje się więc m. in. dyskusje na temat pokojowego wykorzystania energii atomowej, współpracy ekonomicznej i jej roli w rozwoju gospodarki narodowej różnych narodów, zasad prawa międzynarodowego w Karcie Narodów Zjednoczonych, tradycji i nowatorstwa we współczesnej literaturze itp.

W związku z tym, tegoroczny dobór delegatów z naszych uczelni przeprowadzany będzie szczególnie skrupulatnie, chodzi bowiem o to, aby nasi uczestnicy mogli rzeczywiście wnieść coś nowego do tej ciekawej, międzynarodowej dyskusji. Część naszych delegatów studenckich wybrana zostanie drogą konkursu naukowego. Warunkiem udziału w konkursie jest napisanie pracy na temat jednego z zagadnień, objętych tematyką festiwalowych seminariów. Warto również zaznaczyć, iż od tegorocznych „konkursowych” delegatów studenckich wymaga się znajomości jednego z języków obcych.

Kocz

W początkach czerwca projektuje się zorganizowanie w całym kraju tzw. „Dni młodości”. Wypełnią go spotkania młodzieży z różnych miast i wsi, wycieczki krajoznawcze, spotkania z młodzieżą sąsiednich krajów itp. Podobne imprezy odbywać się mają w dniu rozpoczęcia Festiwalu w Moskwie.

Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy otrzymał niedawno od grupy pracowników naukowych i technicznych radzieckiej ekipy polarnej na Antarktydzie telegram z serdecznymi podziękowaniami. Młodzi naukowcy radzieccy piszą w nim m. in.: „W okresie Międzynarodowego Roku Geofizycznego będziemy wraz z uczonymi innych krajów zdobywać tajemnice mało jeszcze zbadanego szóstego kontynentu, wnosząc w miarę swych sił wkład w skarbnicę nauki... Z daleka pozdrawiamy Was, szczerze żałując, iż nie będziemy mogli spotkać się z Wami na Festiwalu...”

## W kołach oficerów rezerwy miejsce dla wszystkich

Słuchając relacji o podstawach istnienia i celach działania kół oficerów rezerwy mimo woli nasuwa się na myśl strawestowane, znane hasło: Oficerowie rezerwy wszystkich formacji i broni łączcie się! Łączcie się w organizacji, która przyjmie was, obojętnie czy służycie w armiach Wschodu czy Zachodu, obojętnie czy w formacjach legalnych czy podziemnych, łącznie się w organizacji, która zapewni wam pomoc i opiekę w życiu, od jego strony społecznej i osobistej, zapewni korzystanie z licznych udogodnień i imprez, przysługujących dotąd tylko oficerom zawodowym, przyczyni się do włączenia was w nurt szerokiego życia towarzyskiego!

To, co napisałem wyżej, brzmi niemal jak deklaracja ideowa. Takiej zaś wcale koła oficerów rezerwy nie mają. A to dlatego, że dalekie są od jakichś aspiracji polityczno-ideologicznych.

Ich sens jest znacznie prostszy. Powołane do życia na mocy zarządzenia Mini-

stra Obrony Narodowej z 15 lutego 1957 (a więc też rezultat Października) mają następujące cele zasadnicze:

— szerzenie wśród oficerów rezerwy wiedzy wojskowej i pogłębianie ich umiejętności wojskowych w oparciu o ścisłą współpracę w tym zakresie z terenowymi organizacjami Ligi Przyjaciół Zolnierza,

— rozwijanie życia kulturalno-towarzyskiego i zacieśnianie więzi oficerów rezerwy i ich rodzin z kadrą oficerską garnizonów wojskowych, w oparciu o pracę miejscowych wojskowych klubów garnizonowych,

— udzielanie pomocy w zakresie zabezpieczenia oficerom rezerwy właściwych warunków bytowych oraz w zakresie zdobycia zawodu cywilnego względnie uzyskania od powiedniego zatrudnienia.

Tak więc powstały w Poznaniu dwa koła oficerów rezerwy, zasięgające działania odpowiadające WKR-om Miasto — 1 i Miasto — 2 (przymyślnie: „jedyńka” obejmująca Wilkę, Stare Miasto i Nowe Miasto, „dwójka” — Grunwald i Jeżyce).

Koła istnieją dopiero od kilku tygodni, a już narosły wokół nich nieporozumienia, wynikające prawdopodobnie ze starych urazów, mających z kolei źródła w starych błędach.

Nie wiadomo skąd biorą się plotki, że do wstąpienia do Koła wymagane są jakieś cenzusy: wykształcenia, stopnia czy inne. Ludzie mówią: dobrze, oficerowie, którzy służyli w wojsku Polskim ludowej i którzy przeszli do rezerwy, ci na pewno będą przyjęci do Koła. Ale co z oficerami przedwojennymi? A co z tymi z Armii Krajowej? A z tymi od Andersa?

Trzeba więc wyjaśnić, że do Koła może należeć każdy, kto posiada legitymację oficerską, także ten, którego zwolniono od obowiązkowej służby wojskowej, tak że inwalidzi, także oficerowie w stanie spoczynku. A wreszcie i ci, którzy uzyskali stopnie podczas okupacji w walce podziemnej, a zostali względnie zostaną zweryfikowani przez Komisję Weryfikacyjną ZBoWiD.

Koła w Poznaniu mają ułatwić wione pole działania ze wzgledu na świetną bazę w postaci doskonale wyposażonego Garnizonowego Klubu Oficerskiego oraz miejscowe go ośrodka LPZ. Obie te instytucje zobowiązane są udzielać kołom wszelkiej pomocy i traktować oficerów rezerwy, tak jak oficerów służby czynnej.

Tak więc dla przykładu: w Klubie można uczestniczyć w kursach języków obcych, tym że każda nowa grupa chętnych może zacząć naukę języka w obojetnie jakim czasie — sa wykładowcy. Wkrótce będzie zorganiz-

zowany kurs motorowy, specjalnie dla oficerów rezerwy. Dla żon oficerów Klub organizuje kursy dziewiarstwa, pantoflarstwa, maszynopisania i haftu.

Tak wygląda z grubsza program szkoleniowy, bo rozrywkowego chyba nie potrzeba popularyzować.

Ciekawie zapowiadają się wieczorki wspominkowe w klubach. Mają się odbywać w każdy czwartek po 15-tym.

Cóż do tego dodać? Chyba tylko to, że trzeba przyjść do Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych pok. 33, gdzie w środy i piątki w godz. 17—19 pracuje sekretariat Koła, i osobiście zorientować się w jego działalności. Zrzeszenie w kołach jest dobrowolne, bez żadnych składek. M. S.

## PECHOWIEC CZY DZIECKO SZCZĘŚCIA?

Pilot lotniczej stacji pogotowia ratunkowego w Szczecinie, Sylwester Faliński, uważa się za wyjątkowego pechowca. Nie bez przyczyny. W ciągu ubiegłego miesiąca dwa razy miał krakę i rozbił dwa samoloty.

Za pierwszym razem lądując w Choszczynie „nadział się” kołem na wystający kamień. Maszyna straciła równowagę, podwozie poszło w drzazgi. Pilot i lekarz okupili katastrofę na szczęście tylko strachem i kilkoma sińcami.

Parę dni temu w chwili startu nagła zmiana kierunku wiatru zaczęła sypać samolot Falińskiego wprost na wielką cysternę benzyny, uniemożliwiając zaraz podniesienie maszyny w górę. Groziło lądowanie na górze, by... wycelować wprost w wal ziemny, wykopany tuż za zbiornikiem. Jeszcze metr wyżej, ale... o metr za mało, by nie zawadzić podwoziem o kraki. Utrata równowagi, motor wbił się w brzeg walu, jednak samolot, ryjąc ziemię, zdołał jakoś przezołkować się przez przeszkodę i ze strąskanym podwoziem upadł za wałem na plecy.

Pilot i pasażerowie i tym razem wyszli z aparatu o własnych siłach.

Pechowiec... albo zarazem chyba dziecko szczęścia... Na wszelki jednak wypadek warto chyba życzyć bohaterowi obu katastrof więcej ostrożności. Oby nie sprawdziło się przysłowie, że do trzech razy sztuka.

(j)



Towarzystwo Sportu i Turystyki w Magdeburgu (NRD) organizuje wycieczki dla swych członków... Brr, w takim zimnie!

Fot. — CAF

## Prawo i życie

Pracownikowi przedsiębiorstwa państwowego wypowiedziana została umowa o pracę, przy czym odpowiednie pismo podpisane zostało przez dwie osoby — zastępcę dyrektora oraz kierownika sekcji personalnej. Otóż ten ostatni nie był wpisany do rejestru przedsiębiorstw państwowych, jako upoważniony do udziału w składaniu oświadczeń w zakresie „praw i obowiązków majątkowych” przedsiębiorstwa.

Wobec tego, zainteresowany pracownik wystąpił do sądu o odszkodowanie z tytułu rozwiązania z nim umowy o pracę bez ważnej przyczyny, a to na tej podstawie, że wystosowane do niego pismo z wypowiedzeniem było prawne bezskuteczne, jako nie podpisane przez upoważnioną do tego osobę.

Powstała kwestia, wynikająca z podstawy żądania zainteresowanego pracownika: czy wypowiedzenie umowy o pracę w przedsiębiorstwie państwowym koniecznie wymaga współdziałania dwóch upoważnionych do tego osób? Rozważając tę kwestię, Sąd Najwyższy oparł się na przepisach obowiązującego dekretu o przedsiębiorstwach państwowych, z któ-

## Wypowiedzenie pracy w przedsiębiorstwie państwowym

rych to przepisów jeden ustala zasadę, że dyrektor sam kieruje działalnością przedsiębiorstwa, inny zaś przepis zastrzega jednak, że oświadczenia muszą być składane łącznie przez dwie upoważnione osoby, tj. zazwyczaj obok dyrektora lub jego zastępcy, także przez drugą osobę, wpisaną do rejestru.

Sąd Najwyższy stwierdził, że jakkolwiek wypowiedzenie umowy o pracę należy do zakresu wewnętrznych stosunków przedsiębiorstwa, to nie można pomijać faktu, iż od ukształtowania stosunków pracy zależy stan jego interesów, oraz iż zawieranie przez przedsiębiorstwo umowy o pracę, dotyczą niewątpliwie jego „praw i obowiązków majątkowych”, a zatem i rozwiązywanie tych umów ma taki sam charakter.

Brak jest przeto podstaw do wyłączenia składanych w imieniu przedsiębiorstwa oświadczeń, obejmujących wypowiedzenie umowy o pracę spod wymaganego przez prawo współdziałania dwóch upoważnionych osób. Nie to jest bowiem istotne, że oświadczenie przedsiębiorstwa dotyczy w tym wypadku wewnętrznych jego sto-

sunków, lecz to, że chodzi o oświadczenie z dziedziny praw i obowiązków majątkowych przedsiębiorstwa.

A więc — składane w imieniu przedsiębiorstwa oświadczenie, obejmujące wypowiedzenie umowy o pracę, musi być podpisane przez dwie upoważnione do tego osoby (zgodnie z wpisem włączonym do rejestru przedsiębiorstwa państwowego), chyba że właściwe ministerstwo, któremu dane przedsiębiorstwo podlega, w pewnym określonym zakresie, a więc również w zakresie wypowiedzania umów o pracę, upoważni dyrektora do samodzielnego składania oświadczeń w imieniu przedsiębiorstwa.

W omawianej sprawie takie upoważnienie nie istniało, racja była więc po stronie zainteresowanego pracownika, skoro pismo wypowiedzające mu pracę, podpisane było obok zastępcy dyrektora przez drugą osobę, nie upoważnioną do współdziałania w składaniu oświadczeń, wkraczających w zakres praw i obowiązków majątkowych przedsiębiorstwa.

W. N.



## Kołowrotek frazesouszy

Zycie rządzi się prawami, które nie powstają z dumania mędrców, lecz z konkretnego układu stosunków społecznych i biologicznych. Motorem zjawisk społecznych jest najczęściej osobiste zainteresowanie. Każda ideologia, choć nie zawsze na pierwszy plan wysuwa sprawy dnia powszedniego, sprowadza się jednak do starania, by życie ludzkie urządzić lepiej i dostatniej. O randze idei i jej trwałości decyduje zasięg społeczny, jaki obejmuje, oraz ilość ludzi zainteresowanych w jej realizacji. W pewnym sensie wyjątek stanowią wyznania religijne, których celem jest zbawienie pozafizycznej duszy, a więc dążenie metafizyczne, niesprawdzalne naukowo. Religijna praktyka bardzo często służy jednak ułożeniu stosunków między ludźmi. Reguluje nawet stosunki własnościowe („Nie kradnij!”) lub współzycia społecznego („Nie cudzołóż!”). „Nie wystawiaj fałszywego świadectwa!” itd.), nawołuje do poszanowania starszeństwa i władzy, reprezentującej organizację państwa. Dlatego nie można odmówić ideom religijnym ich praktyczno-społecznego charakteru.

Nie ma więc idei — dla idei, jak i nie ma rewolucji — dla rewolucji. Każdy przewrót rewolucyjny jest wynikiem starcia sił społecznych (ewentualnie: narodowych), tkwiących w określonym środowisku. Przeszłość zna co prawda rewolucyjne próby przewrotów, za którymi nie stały większe siły społeczne; wypalały się one tak szybko, że nie zostały po nich nawet popioły.

Mam wielu znajomych. Jedni powiadają: „Dmuchać na ideologię. Najważniejsze, to zarobić!”. Mają nawet uzasadnienie dla swej postawy. Twierdzą: „Jeśli przeciętny człowiek, żyjący z szarej, codziennej pracy nie może kupić sobie takich towarów, jak szampan, koniak Martel albo butów w Galluxie za 950 zł, nie mówiąć o motocyklach i samochodach, to ja się pytam — kontynuują — czy państwo nie zachęca do

zdobywania pieniędzy innymi drogami, że powiem nieco uczenie, poza funduszem plac?”.

Inni powiadają: „Nie stać nas ch w i l o w o na zbytnie luksusy. Poczekajmy, aż nau czymy się rzetelnie produkować, lepiej, taniej, więcej, a wtedy przyjdzie czas i na samochody, Co do Martela i szampa, którego musimy kupować, bo inaczej nie sprzedają we Francji towarów rzeczywiście nam potrzebnych, to ostatecznie można bez niego żyć. Trzeba więc — powiadają — za ciskać pasa, aby portki nie spadły.” Tako rzekł na przy kład Jerzy Putrament.

Są jeszcze jegomoście, którzy pełnie odmiennego kalibru. Nie dają żadnego dowodu na konieczność czasowego ograniczenia społecznych potrzeb, co jest przecież bezsporne. Tym ludziom ekonomiczna argumentacja jest niepotrzebna. „Musimy — powiadają z patosem — wzmocnić wysiłki, bo tego wy maga Ojczyzna, bo takie są danię postawia przed nami historia. Partia nas wzywa, byśmy nie szczerzyli sił...”

Stop! Partia rzeczywiście wzywa, lecz przede wszystkim do samodzielnego myślenia i realizacji koncepcji zmierzających do urzeczywistnienia lepszego życia ludziom, a nie do zachłystywania się litanią sloganów. Etap wykrzykiwania haseł mamy szczęśliwie za sobą, o czym frazesousze laskawie zapominają. Na dłuższą metę zawiodą się, bo za gromkie skandowanie już nikt nie daje awansów. Mówiąc: Ojczyzna, Partia, Sprawa Klasy Robotniczej — trzeba pamiętać, że za tymi słowami stoi społeczny konkrety, a nie abstrakcyjna, a więc martwa idea.

Z wielkimi zaś słowami jest bowiem podobnie, jak z papierowymi pieniędzmi. Im banknotów na rynku więcej, tym niższa ich wartość. Jeśli nie posiadają zaplecza ludzkiej pracy, albo szlachetnego kruszcu w skarbcu bankowym, puszczone w obieg papier jest bezwartościowym słowem frazesousza powszedniego? Najczęściej okrywa się on sloganem, jak chłopak, który uziwiwszy do ręki drewniany miecz, okrywając głowę hełmem ze starej gazety — udaje rycerza.

Użyteczność społeczna działacza, kierownika, dyrektora, praktyka jego życia, wierność na codzień głośniejszym zasadom moralnym — oto, co musi dzisiaj decydować. Nie ci bowiem ludzie realizują idee w sensie społecznym, którzy mieli slogan, jak tybetański mnisi modlitwy — na kołowrotku. Z obracania kołowrotka nie żywym ludziom nie przyjdzie.



Państwowy Teatr Dolnośląski w Jeleniej Górze poza stałą sceną posiada ekipę objazdową, wystawiającą szereg sztuk teatralnych w 80 miejscowościach woj. wrocławskiego. W niedługim czasie odbędzie się na scenie Teatru Dolnośląskiego setka z koleji premiera. Będzie to „Jas u raju bram” Hemara. Obecnie mieszkańcy Jeleniej Góry i woj. wrocławskiego mogą oglądać trzy sztuki wystawione przez Teatr Dolnośląski. Są to: „Nora” Ibsena, „Szukamy Kowalskiego” Godzawy i Stępnia i „Godzien liłości” Fredry.

Na zdjęciu: rolę Laurę w sztuce „Godzien liłości” Fredry gra Elżbieta Świąteczka, (która odtwarza jedną z czołowych ról w nowym filmie polskim „Trzy kobiety”).

CAF — fot. Mottl.

W gospodarstwie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Ursynów pod Warszawą odbył się pokaz pracy różnego rodzaju ciągników zagranicznych, mających zastosowanie w gospodarstwach ogrodniczych i małych gospodarstwach chłopskich. W bieżącym roku zakupimy kilkadziesiąt takich ciągników. Należałoby również złożyć zamówienie przemysłowi, aby jak najszybciej przystąpił do produkcji podobnych ciągników.

Na zdjęciu: pokaz pracy ciągnika produkcji zachodniemieckiej.

CAF — fot. Miedza

## JESZCZE O SPEKULACJI

Jakie jest — według oceny Państwowej Inspekcji Handlowej — napięcie spekulacji i przestępczości w handlu, jakie są przyczyny wzrostu tej plagi społecznej, jakie środki należałoby przedsięwziąć, by jej przeciwdziałać? — oto pytania z którymi przed stawiciel Agencji API zwrócił się do zastępcy Głównego Inspektora, Bolesława Rymuzy.

Odpowiedź brzmiała:

— Na 100 kontroli, przeprowadzonych przez nasze organy, w 60—65 wypadkach wykrywamy czyny przestępcze, albo niewłaściwości, które nie noszą co prawda cech przestępstwa, lecz godzą w konsumenta. W ub. roku oddaliśmy do prokuratury 14 tys. spraw; ponad 13 tys. do kolegów orzekających; kilkadziesiąt tysięcy skierowaliśmy do dyrekcji przedsiębiorstw z wnioskami usprawniającymi oraz zaleceniami ukarania winnych.

Czy ten tok postępowania dał pożądane rezultaty? Raczej nie. Składa się na to wiele przyczyn. Poza czynniki ekonomicznymi, ob. Rymuza wskazuje na te, które są najwidoczniejsze z punktu obserwacyjnego PIH.

Przed wszystkim więc walce z przestępczością w handlu nie sprzyjał ostatni okres osłabienia władzy. Nasze przepisy prawne również okazały się bardzo niedoskonałym narzędziem. Z jednej strony brak im było precyzji w określeniu

Rozmowa API z z-cą Gł. Insp. PIH ob. B. Rymuzą

czynu przestępczego, z drugiej — opierały się na zbyt łagodnym systemie penitarnym. Krokiem naprzód jest więc nowy dekret z 23 bm., który wyraźnie określa, co należy uznać za czyn przestępczy — spekulacyjny i który nareszcie przewiduje konfiskatę nieuczciwie osiągniętych zarobków oraz towaru. Podobnie pomocne dla ukrócenia spekulacji jest zarządzenie Państwowej Komisji Cen, zabraniające pobierania wyższej ceny za artykuły — mające ustaloną cenę i będące w sprzedaży w sieci społecznej. Przede wszystkim skłon czy się dzięki temu podbijanie cen na artykuły z  $PeK_2O$ , dotychczas tak chętnie uprawiane w handlu prywatnym i komisach. Np. artykuł, który w państwowym sklepie kosztuje 1.800 zł, nie może być sprzedany w innym sklepie za 2.700 zł.

Dotychczas sprawy o przestępstwach w handlu wleczono w nieskończoność. Raz, czy na wet kilkakrotnie, popełnione przestępstwo nie dyskwalifikowało nieuczciwego pracownika. W katowickich PSS — dla przykładu — Józef Faltus spowodował manko 25 tysięcy zł. Spotkał go kara. Został zwolniony z pracy. Ale... Ale po to, by wyłudzić w Galluxie — gdzie z kolei dorobił się manka, wynoszącego 300.000 zł. Na warsztacie jest w tej chwili uchwala, w której opracowaniu aktywny udział biorą przedstawiciele związków zawodowych. W myśl jej za nadużycia będzie odbierał się pracownikom handlu państwowego i uspołecznionego prawo do zatrudnienia w dotychczasowym zawodzie, a prywatnym kupcom — koncesję.

Wzrost spekulacji w ostatnich czasach wiąże się m. in. z żywiołowym rozwojem handlu i rzemiosła. Często-gęsto prezydja rad narodowych czy właściwe wydziały wydają koncesję bez wzajemnego uzgodnienia, bez przemyślenia, czy istnieje możliwość zapewnienia nowej placówce handlu lub rzemiosła bazy surowcowej, czy istnieje uzasadniona potrzeba powołania jej do życia, czy właściwa jest lokalizacja? Np. na terenie woj. poznańskiego wydano 270 zezwoleń na produkcję masarniczą, mimo że dotychczasowa wytwórczość państwowa i spółdzielcza na ogół zaspokajała potrzeby terenu.

Zezwolenia na otwarcie zakładów rzemieślniczych często otrzymują ludzie, pozbawieni odpowiednich kwalifikacji z góry nastawiający się na handel towarami państwowymi, al-

## WKRÓTCE RUSZĄ:

### przetwórnice owoców i warzyw cegielnie, betoniarnie, wikliniarnie

Okazało się, że gdy aura siębiorycy nieczynną od 1950 sprzyja, ludzie wiele potrafią zrobić. W powiecie leszczyńskim hasło aktywizacji gospodarczej „chwyciło” i oto dowiadujemy się o coraz to nowych zamierzeniach, z których większość znajduje się już w stadium realizacji.

#### WŁOSZAKOWICE

wieś o starych, dobrych tradycjach kulturalnych, stanie się wkrótce najbardziej chyba uprzemysłowioną wsią województwa. Istniejąca tu mała przetwórnica owoców i warzyw ulegnie rozbudowie, otrzyma nowoczesne urządzenia, zatrudniać będzie około 100 pracowników, przeażnie kobiety. Pomysł zlokalizowania przetwórnicy właśnie we Włoszakowicach jest nad wyraz szczęśliwy, bowiem rejon Włoszakowice jest w powiecie leszczyńskim najbogatszy w sady owocowe i uprawy warzyw. Przetwórnica ma ruszyć pełną parą w czerwcu, by w pełni wykorzystać bieżący sezon.

W tychże Włoszakowicach oddano prywatnemu przed-

#### OSIECZNA

jest także w pow. leszczyńskim miejscem dużego ożywienia. PZGS uruchamia tu betoniarnię, która ma ruszyć jeszcze w maju. Prywatny przedsiębiorca wystąpił o zezwolenie na uruchomienie tartaku, Leszczyńska PKPG popiera ten wniosek, gdyż państwowe tartaki są tak zawalone pracą, że nie chcą wykonywać zamówień czysto usługowych dla chłopów, a taką właśnie funkcję miałby spełniać tartak prywatny. Pod Osieczną, na miejscu starej cegielni, po której został tylko komin, prywatna spółka buduje nową cegielnię, która ruszy z produkcją na początku III kwartału br. i da jeszcze w tym roku około 3/4 miliona sztuk cegieł.

#### RYDZYNA

jest małym miasteczkiem, z którego codziennie wyjeżdża do pracy 150 osób. Część z nich będzie mogła znaleźć zatrudnienie na miejscu w przetwórnicy owoców i warzyw, jaką uruchamia PZGS w obiekcie po byłej elektrowni. Przetwórnica ruszy w III kwartale, akurat na okres owocowania. W przyszłym roku obiekt ma ulec dalszej rozbudowie.

#### W ZABOROWIE

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produktów Nierzecznych „Las” założyło plantację wikliny na 131 hektarach. Wysadzono wysokiej jakości wiklinę importowaną i krajową. „Las” ma zamiar hodować także w Zaborowie róże na olejki.

W sezonie znajdzie tu pracę ponad 100 osób. Powiat leszczyński wchodzi w okres ożywienia, który powinien się wodać, że skończy się „ciągiem” na Leszno i inne większe miasta. Do osiągnięcia tego celu walcie powinno się przyczynić nowoutworzone Powiatowe Przedsiębiorstwo Materiałów Budowlanych (działa od 1 kwietnia). Wiadomo już np., że w przyszłym roku na terenie b. obozu pracy w Gronowie powstanie zakład produkcji materiałów budowlanych, specjalizujący się w wytworzeniu prefabrykatów, zastępujących drewno. Dotąd działało tu Rawickie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tere-nowego i władze powiatu leszczyńskiego niewiele miały do powiedzenia na temat jakości produkcji, asortymentu, rozdzielnictwa materiałów itp. Uruchomienie regieini, betoniarni i innych wytwórni materiałów budowlanych w poważnym stopniu rozładuje trudności powiatu leszczyńskiego w tej dziedzinie

Rozmowę przeprowadziła:

F. BOROWICZ

## Ma się ten gest...

Prawie jak z nieba spadły spore kwoty pieniężne kilku radom narodowym w województwie katowickim. Śląska popularna loteria, „Karolinka” zwana, przekazała im bowiem na budownictwo mieszkaniowe część swego niemałego (dotychczas 34.500.000 zł) dochodu. Okazuje się jednak, że na czele niektórych miejskich rad narodowych stoją mężowie o wzniosłych duszach, aseeci, z pogardą odnoszący się do tzw. mamony. Nie objawili dotychczas zamiaru odebrania dotacji, przekazanych im przez „Karolinkę” — m. in. MRN w Chorzowie („marne” 500 tysięcy zł), w Nowym Bytomiu (550 tysięcy zł), w Zabrze (950 tys. zł), PRN w Zawierciu (500 tys. zł), w Tarnowskich Górach (okragly milion zł). Nie podjęła także dotychczas karolinkowej dotacji w wys. 700 tys. zł kopalnia „Rządzionków”.

A może by tak dać te pieniądze innym śląskim instytucjom, które prędko wezmą, pięknie podziękują, szybko wykorzystają i poproszą o jeszcze?...

M. S.



Pracownicy poszukiwani

Pielęgniarki, salowe, palacze i robotników zatrudni Szpital Kliniczny nr 2. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Poznań, Przybyszewskiego 49. 13288g

Tokarzy kwalifikowanych zatrudni na dwie zmiany Zakład Produkcji Części Zapasowych w Poznaniu, ul. Chudoby 20. 13289g

Piekarzy i masarzy zatrudni natychmiast GS Twardogóra, pow. Syców. K2616

Pracowników kwalifikowanych i niekwalifikowanych do pracy w kopalni pod ziemią zatrudni natychmiast Kopalnia Węgla Kamiennego „Niechłowice“ w Bytomiu-Niechowicach. Warunki pracy zgodne z układem zbiorowym pracowników zatrudnionych w przemyśle węglowym. Dla zamiejscowych kwatery zapewnione w Domach Górników. Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych przy Kopalni „Niechłowice“ w Bytomiu-Niechowicach. K2297

Kierownika zaopatrzenia i zbytu, kierownika budownictwa, 20 murarzy, 10 cieśli, 4 stolarzy, 20 robotników kwalifikowanych do budownictwa, około 100 osób robotników sezonowych do prac rolnych i hodowlanych, 20 robotników stałych z rodzinami do prac polowych zatrudni natychmiast Zespół PGR Przewóz, pow. Żary. Warunki plac do omówienia na miejscu lub piśmie. Mieszkanie zapewnione. K2584

Kierownika magazynów materiałów budowlanych, majstra budowlanego, każdą ilość murarzy i robotników, 4 dekarzy, 4 blacharzy i 2 instalatorów na c. o. i w. k. przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 2 w Poznaniu. Wynagrodzenie za roboty murarskie wg nowego taryfikatora. Roboty na terenie miasta Poznania. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia Poznań, ul. Droga Dębińska 3b. K2624

Na stanowisko dyrektora naczelnego ogłasza konkurs Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa. Kandydaci winni posiadać praktykę na stanowiskach kierowniczych w większych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych lub podobnych. Pożądaną wyższą wykształcenie techniczne lub ekonomiczne. Wymagana znajomość organizacji przedsiębiorstw budowlano - montażowych operujących wyłącznie w terenie. Warunki plac wg układu zbiorowego w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw pracy należy składać osobiście w sekcji zatrudnienia P. P. E. R. Poznań, ul. Wawrzyńca 1-7 do dnia 15. 5. 57 r. K2612

Praca

Czeladnik piekarski (może być emeryt) oraz uczeń potrzebni. Poznań, Pałacowa 92. 12673g

Pomoc domowa wyłącznie do dwóch dziewczyneczek na okres 2 miesięcy potrzebna. Poznań, Sosnowa 6 m. 2. 12605g

Krawiec potrzebny na duże sztuki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12810g.

Gospośia samodzielną do 2 osób pracujących potrzebna. Poznań Zielona 6, fotograf. 12819g

Osoba kulturalna na spacer z dziećmi potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18.30. Poznań, Gwarcarska 3 m. 7. 12819g

Przyjmie pracę w ślusarstwie lub spawalnictwie od godz. 16. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12820g.

Uczennicę krawiectwa damskiego z możliwością zamieszkania przyjmuje. Poznań, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12820g.

Fryzjer męski i uczeń na stałe potrzebni. Poznań, Słowackiego 34. 12835g

Krawcową do domu przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12865g.

Krawcowe chałupniczki na lekką konfekcję i hafciarzki potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12900g.

Dnia 7 maja 1957 zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

Maksymilian Mleczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 15 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrzebni żona, córki, zięciowie i wauki

Międzychód, 17. Stycznia 123. 13320g

Dnia 6 maja 1957 r. zasnął w Panu o godz. 19 w Zakładzie Specjalnym dla Dorosłych w Psarach, w 56 roku kapitaństwa a 79 roku życia, zaopatrzonej Sakramentami św., długoletni kapelan Zakładu Domu św. Wincentego w Ostrowie i Psarach, były proboszcz w Osmianie pod Wilnem. sp.

ks. Jan Krzywicki

Nieszpory żałobne w Kaplicy zakładowej w Psarach w czwartek 9 bm. o godz. 16. Wprowadzenie zwłok do Domu Katol. w Ostrowie o godz. 17. Nazajutrz w piątek 10 bm. o godz. 10 uroczyste wprowadzenie do Domu Kat. do kościoła farnego, następnie wigilie, msza św. z kazaniem i eksportacja na cmentarz.

Księża dekanatu Ołobockiego i Ostrowskiego i Siostry Elżbietanki oraz Rodzina

Psary, Rososzyce, Ostrow Wlkp. 13341g

Dnia 7 maja 1957 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., zastulony i oddany pracownik naszego przedsiębiorstwa, sp.

Stefan Otworowski

W Zmarłym straciłszy niezapomnianego przyjaciela i wzorowego kolege. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA I PRACOWNICY

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

SKUPU OWOCÓW I WARZY W POZNANIU

K2690

KOSZE WIKLINOWE

50 kg w cenie 37,- zł

25 kg w cenie 21,- zł

DOSTARCZA W KAŻDEJ ILOŚCI

wszystkim placówkom uspołecznionym

Pleszewskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego

W PLESZEWIE.

Zamówienia prosimy kierować do Działu Zbytu pod adresem — Pleszew, ul. Sienkiewicza 20. K2588

Biustonosze, pasy

zagraniczne fasony, bez naramek, pierwszorzędne wykonanie do dalszej sprzedaży polecam. Poznań, Czerwonej Armii 29. 11016g

Motocykl nowy WFM lub „Jawa“ spiesznie kupię. Pleszew Wlkp., Skrytka pocztowa 12. 12710g

Kupię karoserie „Skoda“, może być rozbita. Poznań, tel. 654-46. 13128g

Kupię pierze darte lub pierzynę. Tyblewska. Poznań - Rataje, Jastrzębia 5. 12814g

Maszynę do wyrobu swetrów „Knitex“ kupię. Poznań, Gwardii Ludowej 26 m. 7. 12825g

Kupię agregat z silnikiem elektrycznym lub samą prądnicę do galwanizacji 6-8 Volt 500-1000 Amp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12833g.

Maszynę do szycia w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12867g.

Zamienie cegły pełną z rozbiórki względnie belki 6 m długie 24x24 cm na dziurawkę względnie kupię. Warunki do omówienia. Poznań, Osiedle Warszawskie, Kolska 11 m. 2. 12854g

Sprzedaż

Wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 11570g

Maszynki do mielenia kości dla zwierząt futerkowych gwarantowane dostarcza: Warsztat Ślusarski, Czesław Siwiński, Lwówek Wlkp., Opaleniec 5, tel. 142. 12254g

Kajak P7, wiosła, ogłoszenie sprzedam. Łakomski, Wronki, Wodna 9. 24287p

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulkowych, nowo czesne drewniane, giete, dla bliźniaków oraz lalek poleca: H. Świętlik, Poznań, Wrocławska 13. 11602g

Samochód osobowy „Skoda Rapid“ sprzedam. Poznań, tel. 35-86. 13057g

Balans 10 ton nacisku sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12785g.

Spacerówkę czeską w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Caliera 8 m. 10. 12788g

Magiel w dobrym stanie sprzedam. Pawlicki, Poznań - Minikowo, Opatowska 4 m. 2. 12800g

Wagę uchylną, drzwi wejściowe 1-skrzydłowe, bramę ogrodową sprzedam. Poznań, Kiszynska 29, przy Promienistej. 12801g

Akordeon 80-basowy, nowy, z rejestrami i zegarek nowy „Delbana“ zamienie na motocykl WFM. Weinert, Konarzyce, poczta Książ, pow. Srem. 12802g

Sprzedam trzy piece kątowe do rozbiórki. Poznań, Płatkowo 28. 12807g

Sprzedam 2 łózka meblowe, jasne, kompletne oraz spacerówkę koszykową. Poznań, Obornicka 210 m. 5. 12811g

Samochód osobowy BMW, typ 315. 4-cyl., po remoncie sprzedam. Poznań, Grodzka 31, tel. 504-16. od godz. 16-18. 12827g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY MATERIALÓW IZOLACYJNYCH W POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 93

posiadają do zbycia pewne ilości ŚRUTU KORKOWEGO i PYŁU KORKOWEGO nadającego się na cele izolacyjne.

Zapotrzebowania kierować pod w. w. adresem. K2655

OGŁOSZENIA DROBNE

Duży magiel sprzedam. Środa Wlkp., 20 Października 21 m. 5. 12817g

Sprzedam tanio wózek koszykowy, głęboki. Poznań, Swierczewskiego 47 m. 35. 12818g

Sprężarkę Ø tloka 200 mm, skok 150 mm sprzedam. Poznań, tel. 625-83. 12830g

Motocykl BMW 350 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Antoni Bogaczyk, Poznań, Chwaliszewo 12. 12830g

Radio 5-lampowe, dwuzakresowe, obraz „Przysięga Kościuszkii“ sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 34 m. 4, od godz. 17. 12831g

Balans mały sprzedam lub zamienie na większy. Poznań, Kaliska 11, za Mostem Rocha. 12876g

Sprzedam wózek czeski, czeratowy, głęboki. Sikorskiego 33 m. 8. 12878g

Sprzedam nową maszynę dziewiarską niemiecką. Poznań, tel. 627-81, od godz. 16.30-18. 12882g

Motocykl nowy AWO 425. S sprzedam lub zamienie na parcelę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12897g.

Siatkę parkanową, pocynkowaną 4 mm, 150 wysoka oraz bramę i furkę ze słupkami sprzedam. Poznań, Jeżycka 3. 12918g

Zamienie pokój 20 m² z przynależnościami przy ul. Jackowskiego na pokój z kuchnią wzgl. 1 pokój na Wildzie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12899g.

Mieszkania ewentualnie do remontu w Poznaniu lub okolicy poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12837g.

Zamienie pokój I ptr. z wejściem z klatki schodowej (centralne ogrzewanie) z instalowanym gazem, używaniem kuchni, łazienki na pokój względnie pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12848g.

Dwa pokoje z kuchnią w Obornikach w rynku zamienie na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 95. 12883g

Zamienie 3/4-pokoju mieszkanie z kuchnią, komfortowe, samodzielne, słoneczne w śródmieściu na podobne duże 4-5-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12852g.

Zamienie pokój w Puszczykowie na pokój z kuchnią lub podobny w Poznaniu, dzielnica obok. Poznań, Śniadeckich 44 m. 1a. 12912g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, przynależnościami wspólnymi przy Ogrodzie Botanicznym, na 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12888g.

Parcelę 600 m² pod budowę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12891g.

Parcelę 600 m² pod budowę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12891g.

Wille pięciopokojową komfortową, całą wolną. Mosina 240 000 zł, domek dwupokojowy Puszczykowy 110 000 zł oraz wielki wybór kamienie, will, parcel poszukuje — poleca: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 12928g

Murowany nowy domek (pokój z kuchnią) wraz z sadykiem pilnie sprzedawam właściciel. Wiadomość: Poznań, Swierczewskiego 167, działka 31. od godz. 10-18. 12806g

Sprzedam motocykl „Zündapp“, stan dobry, cena przystępna. Poznań, Kosińskiego 12 m. 12. 12950g

Sprzedam motocykl 100 cm DKW na starter. Poznań - Wilda, Powstańcza 1 m. 7. 12954g

Magiel ręczny w dobrym stanie sprzedam. Walliszka, Swarzędz, ul. Sredzka. 12957g

Sprzedam kuchnię nową. Wysocki, Poznań, Jackowskiego 62 m. 6. 12966g

Sprzedam radio „Undine“ klawiszowe, 3-głośnikowe. Poznań, Czartoria 9 m. 5. 12892g

Motocykl WFM i kuchnię w dobrym stanie sprzedam okazynie Grabowski, Poznań, Strusia 3 m. 4, od godz. 16-17. 12919g

Nutrie 7-tygodniowe, 50 szt. (gniazdka) sprzedam. Lubon, Waryńskiego 13, od godz. 16. 12922g

Sprzedam radio „Aga“, nowe. Poznań, Stawna 8 m. 10, od godz. 19. 12924g

Srutownik (cała konstrukcja żelazna), kamienie 85 cm średnicy, zdolność prze miaru 1000 kg/godz. oraz motocykl BMW 750 cm, z przyczepką sprzedam. Edwin Kozera, Śmieszkowo, poczta Czarnków. 12930g

Samochód osobowy „Mercedes 230“ do remontu sprzedam lub zamienie na motocykl z przyczepką. Poznań, Filarecka 6, Wilda. 12933g

Sprzedam samochód bagażowy do 1 1/2 tony, mało używany lub zamienie na mniejszy, też bagażówkę. Poznań, Naramowicka 74, ogrodnictwo. 12936g

Sprzedam motocykl „Zündapp“, stan dobry, cena przystępna. Poznań, Kosińskiego 12 m. 12. 12950g

Sprzedam tanio wózek koszykowy w dobrym stanie. Poznań, Ściegiennego 4 m. 1, Górczyn. 12951g

Sprzedam motocykl 100 cm DKW na starter. Poznań - Wilda, Powstańcza 1 m. 7. 12954g

Magiel ręczny w dobrym stanie sprzedam. Walliszka, Swarzędz, ul. Sredzka. 12957g

Sprzedam kuchnię nową. Wysocki, Poznań, Jackowskiego 62 m. 6. 12966g

Sprzedam radio „Undine“ klawiszowe, 3-głośnikowe. Poznań, Czartoria 9 m. 5. 12892g

Motocykl WFM i kuchnię w dobrym stanie sprzedam okazynie Grabowski, Poznań, Strusia 3 m. 4, od godz. 16-17. 12919g

Nutrie 7-tygodniowe, 50 szt. (gniazdka) sprzedam. Lubon, Waryńskiego 13, od godz. 16. 12922g

Sprzedam radio „Aga“, nowe. Poznań, Stawna 8 m. 10, od godz. 19. 12924g

Srutownik (cała konstrukcja żelazna), kamienie 85 cm średnicy, zdolność prze miaru 1000 kg/godz. oraz motocykl BMW 750 cm, z przyczepką sprzedam. Edwin Kozera, Śmieszkowo, poczta Czarnków. 12930g

Samochód osobowy „Mercedes 230“ do remontu sprzedam lub zamienie na motocykl z przyczepką. Poznań, Filarecka 6, Wilda. 12933g

Sprzedam samochód bagażowy do 1 1/2 tony, mało używany lub zamienie na mniejszy, też bagażówkę. Poznań, Naramowicka 74, ogrodnictwo. 12936g

Sprzedam motocykl „Zündapp“, stan dobry, cena przystępna. Poznań, Kosińskiego 12 m. 12. 12950g

Sprzedam tanio wózek koszykowy w dobrym stanie. Poznań, Ściegiennego 4 m. 1, Górczyn. 12951g

Sprzedam motocykl 100 cm DKW na starter. Poznań - Wilda, Powstańcza 1 m. 7. 12954g

Magiel ręczny w dobrym stanie sprzedam. Walliszka, Swarzędz, ul. Sredzka. 12957g

Sprzedam kuchnię nową. Wysocki, Poznań, Jackowskiego 62 m. 6. 12966g

UBRANKA do 1-szej Komunii św.



w wielkim wyborze oraz PROCHOWKI i WIATROWKI poleca firma Edward Michaelis Poznań, ul. Szkolna 19 7352g

Unieważniamy

zgubioną pieczęć „Rolniczy Zespół Spółdzielczy im. Marcelego Nowotki“ w Tarnowie, gm. Rogoźno, pow. Oborniki. 13006g

Lokale

3 małe soneczne, frontowe pokoje zamienie na 2 do 3 pokoje większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12765g.

Pokój z kuchnią samodzielną zamienie na dwa pokoje z kuchnią samodzielną. Poznań, tel. 93-33, do 15. 12778g

Dwa oddzielne pokoje z używaniem przynależności (Jeżyce) zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12803g.

Zamienie pokój 20 m² z przynależnościami przy ul. Jackowskiego na pokój z kuchnią wzgl. 1 pokój na Wildzie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12899g.

Mieszkania ewentualnie do remontu w Poznaniu lub okolicy poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12837g.

Zamienie pokój I ptr. z wejściem z klatki schodowej (centralne ogrzewanie) z instalowanym gazem, używaniem kuchni, łazienki na pokój względnie pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12848g.

Dwa pokoje z kuchnią w Obornikach w rynku zamienie na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 95. 12883g

Zamienie 3/4-pokoju mieszkanie z kuchnią, komfortowe, samodzielne, słoneczne w śródmieściu na podobne duże 4-5-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12852g.

Zamienie pokój w Puszczykowie na pokój z kuchnią lub podobny w Poznaniu, dzielnica obok. Poznań, Śniadeckich 44 m. 1a. 12912g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, przynależnościami wspólnymi przy Ogrodzie Botanicznym, na 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12888g.

Parcelę 600 m² pod budowę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12891g.

Parcelę 600 m² pod budowę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12891g.

Wille pięciopokojową komfortową, całą wolną. Mosina 240 000 zł, domek dwupokojowy Puszczykowy 110 000 zł oraz wielki wybór kamienie, will, parcel poszukuje — poleca: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 12928g

Murowany nowy domek (pokój z kuchnią) wraz z sadykiem pilnie sprzedawam właściciel. Wiadomość: Poznań, Swierczewskiego 167, działka 31. od godz. 10-18. 12806g

Sprzedam motocykl „Zündapp“, stan dobry, cena przystępna. Poznań, Kosińskiego 12 m. 12. 12950g

Sprzedam motocykl 100 cm DKW na starter. Poznań - Wilda, Powstańcza 1 m. 7. 12954g

Magiel ręczny w dobrym stanie sprzedam. Walliszka, Swarzędz, ul. Sredzka. 12957g

Sprzedam kuchnię nową. Wysocki, Poznań, Jackowskiego 62 m. 6. 12966g

Sprzedam radio „Undine“ klawiszowe, 3-głośnikowe. Poznań, Czartoria 9 m. 5. 12892g

Motocykl WFM i kuchnię w dobrym stanie sprzedam okazynie Grabowski, Poznań, Strusia 3 m. 4, od godz. 16-17. 12919g

Nutrie 7-tygodniowe, 50 szt. (gniazdka) sprzedam. Lubon, Waryńskiego 13, od godz. 16. 12922g

Sprzedam radio „Aga“, nowe. Poznań, Stawna 8 m. 10, od godz. 19. 12924g

Srutownik (cała konstrukcja żelazna), kamienie 85 cm średnicy, zdolność prze miaru 1000 kg/godz. oraz motocykl BMW 750 cm, z przyczepką sprzedam. Edwin Kozera, Śmieszkowo, poczta Czarnków. 12930g

Samochód osobowy „Mercedes 230“ do remontu sprzedam lub zamienie na motocykl z przyczepką. Poznań, Filarecka 6, Wilda. 12933g

Sprzedam samochód bagażowy do 1 1/2 tony, mało używany lub zamienie na mniejszy, też bagażówkę. Poznań, Naramowicka 74, ogrodnictwo. 12936g

Sprzedam motocykl „Zündapp“, stan dobry, cena przystępna. Poznań, Kosińskiego 12 m. 12. 12950g

POMPY PRZECIWPOŻAROWE ręczne

(SIKAWKI OGNIOWE)

z węzłami, w stanie nowym, w cenie 3 682 zł

za sztukę, wyprodukowane w 1954 r. przez

Zakłady Sprzętu P.-Poż. w Lesznie

sprzeda

instytucjom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

Polska Żegluga Morska w Szczecinie

Zamówienia kierować pod adresem: ul. Malopolska 43/44 — Dział Inwestycji. K2597

Miód naturalny

winiłinę





# X Wyścig Pokoju Po pięciu etapach Polska na drugim miejscu

OFICJALNE WYNIKI INDYWIDUALNE V ETAPU			
1. Proost (Belgia)	3.48,29	10. PRUSKI	24.22,01
2. Schur (NRD)	3.49,13	12. CHWIENDACZ	24.24,02
3. Van Tongerlo (Belgia)	3.49,43	34. GRABOWSKI	24.44,42
4. Dourdin (Francja)	3.49,43	39. BUGALSKI	24.46,21
5. Le Menn (Francja)	3.49,43	47. WIĘC KOWSKI	24.55,53
6. Kapitonow (ZSRR)	3.49,43	51. PARADOWSKI	24.57,57
7. Stolper (NRD)	3.49,43		
8. Dumitrescu (Rumunia)	3.49,43		
9. PRUSKI ten sam czas			
10. Christow (Belg.) ten sam czas			
24. CHWIENDACZ	3.51,43		
28. GRABOWSKI ten sam czas			
35. PARADOWSKI	3.55,19		
40. BUGALSKI	3.58,30		
60. WIĘC KOWSKI	4.06,58		

WYNIKI DRUŻYNOWE V ETAPU			
1. Francja	11.29,09		
2. NRD	11.30,56		
3. Rumunia	11.31,09		
4. ZSRR	11.32,56		
5. Bułgaria	11.33,09		
6. POLSKA	11.33,09		
7. Belgia	11.34,31		
8. Szwecja	11.41,56		
9. Jugosławia	11.45,32		
10. CSR	11.55,40		

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 5 ETAPACH			
1. Christow	24.09,06		
2. Proost	24.09,43		
3. Kapitonow	24.12,08		
4. Boudin	24.14,17		
5. Oehgren	24.14,54		
6. Van Tongerlo	24.15,50		
7. Brittain	24.16,14		
8. Le Menn	24.16,28		
9. Schur	24.19,51		

**Co słychać w Ostrowie?**  
O starej prawdzie, że „reklama jest dźwięgną handlu” przypomniał sobie nareszcie ostrowscy handlowcy. Coraz więcej sklepów otrzymuje tu ładne estetyczne szyldy. Jednocześnie nadaje się sklepom odpowiednie nazwy. Okna wystawowe oświetlone będą jarzeniówkami. Wieczorem ostrowskie ulice są już teraz mniej monotonne.

Po remoncie otwarty został w Rynku sklep spożywczy PSS na wzór „Delikatesów” z dużym wyborem artykułów importowanych.

Zespół Estradowy „13” zorganizowany przy Prezydium Pow. Rady Narodowej przedstawił ostrowskiej publiczności swój pierwszy program „Stare i nowe”.

Drugim ostrowskim zespołem estradowym, tym razem Domu Kultury Kolejarskiego, bawił ostatnio na gościnnych występach w Warszawie i Pruszkowie. Wykonawcami programu pt. „Umówmy się na dziś” byli: kwartet „Elkana”, Męski Zespół Wokalny, oraz Sekstet Rytmiczny Floriana Tomaszewskiego.

Dużym powodzeniem cieszy się wystawiana przez zespół Domu Kultury Kolejarskiego operetka Fr. Lehara pt. „Tam, gdzie skowronek śpiewa”. W najbliższym czasie zespół wyjedzie z nią do Pleszewa, Leszna i Sierakowa.

Zapadła już ostateczna decyzja w sprawie uruchomienia w Ostrowie trzeciego kina. Będzie się ono mieścić w Domu Kultury Kolejarskiego. Kino to ma wyświetlać filmy przez 4 dni w tygodniu.

Ostateczna decyzja co do palacu w Skokach zależy od władz wojewódzkich.

Od kilku lat szerzy się wśród karpki groźna choroba zwana posocznica. Nigdy jednak nie wyrządziła ona tyle szkód w gospodarstwach stawowych, co w ubiegłym roku. Wystarczy nadmienić, że w Zespole Państwowych Gospodarstw Rybackich Przygodzice (około Ostrowa) przeznaczono wiosną br. 30 ton

Od kilku lat szerzy się wśród karpki groźna choroba zwana posocznica. Nigdy jednak nie wyrządziła ona tyle szkód w gospodarstwach stawowych, co w ubiegłym roku. Wystarczy nadmienić, że w Zespole Państwowych Gospodarstw Rybackich Przygodzice (około Ostrowa) przeznaczono wiosną br. 30 ton

Utrzymanie proporcja przechodniego Wojewódzkiego Zarządu LPZ, dobrych wyników w pracy społecznej i strzelaniu zyczył ostrowianom obecny na uroczystości w strzelnicy przez Wojewódzkiego Zarządu LPZ Wacław Wanat.

Po otwarciu odbyły się zawody strzeleckie z udziałem 25 zawodników. Niektórzy z członków zdobywają już odznakę strzelecką III klasy.

W tym miejscu pragniemy przeprosić p. Ritę Ciok za fałszywe oraz podziękować jej serdecznie w imieniu własnym i wszystkich szczęśliwców za jej funkcję. Żeby przeprosiny były już zupełne, przesyłamy pod jej adresem książkę.

Tych wszystkich, którym się nie powiodło w losowaniu, zapraszamy na następną Małą Olimpiadę. Szanse są.

A oto zdobywcy nagród w „Konkursie Szczęścia”:

1. radioaparat „Pionier” — Andrzej Wittig, Poznań, ul. Knapowskiego 10, m. 3;
2. aparat fotograficzny „Start” — Mieczysław Kuszewski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 68, m. 16;
3. walizka skórzana — Stefan Siedziński, Poznań, ul. Rolna 38, m. 13;
4. teczka skórzana — Jarosław Jarosławski, Poznań, ul. Lampiego 2, m. 10;
5. piłka nożna — Bożena Snella, Poznań, ul. Świebodzińska 12.

Nagrody książkowe otrzymują: Bogusława Sława, Poznań, ulica Dzierżyńskiego 17a, m. 3; Zenon Dubiec, Poznań, ul. Mostowa 14a, m. 33; Tadeusz Kantecki, Poznań, ul. Chociszewskiego 19, m. 11; Jan Tomkowiak, Poznań, ul. Lampiego 8, m. 5; Jerzy Sleszko, Luboń, Hotel Robotniczy — Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych.

Nagrody prosimy odbierać w redakcji „Głosu”, Poznań, ul. Grunwaldzka 18, II ptr., pok. 61. (4)

o numer konta PKO na które możesz złożyć datę na budowę pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu

o numer konta PKO na które możesz złożyć datę na budowę pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu

o numer konta PKO na które możesz złożyć datę na budowę pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Gnieźnieńskie kłopoty

Gospodarka mieszkaniowa — to jeden z najbardziej krytycznych problemów gospodarczych Gniezna. W okresie międzywojennym (według danych z 1931 r.) na ogólną liczbę 30.675 mieszkańców Gniezno posiadało 6.770 mieszkań o łącznej ilości 18.321 izb. Przy tym stanie na jedno mieszkanie wypadło 4,5 osoby. a na jedną izbę 1,67 mieszkańca. W okresie tym ludność za mieszkawała wszelkie pomieszczenia strychowe, piwniczne i nawet gospodarce.

W latach ostatniej wojny stan mieszkań nie uległ poważniejszej zmianie z uwagi na to, że w miejsce zniszczonych budynków wybudowano 5 nowych bloków. Po wojnie jednak w sytuacji mieszkaniowej ludności dały się zauważyć pewne zmiany. Przede wszystkim nastąpiła likwidacja pomieszczeń nie nadających się na mieszkania, zaczęły dokwaterowywać do mieszkań wieloizbowych. Jeśli chodzi o bloki mieszkalne — po wojnie wybudowano 1 budynek spółdzielczy przy ul. Stalska, dwa budynki wojskowe przy ul. Chrobrego i w ramach budownictwa zakładowego — Zakłady Garbarskie postawiły jeden dom przy ul. Lecha oraz Cukrownia — przy ul. Wrzesińskiej.

W trakcie budowy jest dom o 150 izbach przy ul. Roosevelta oraz jeden budynek PKP przy ul. Czystej. Leczą to jednak nie wystarczą. Sytuacja mieszkaniowa pogarsza się z roku na rok. W roku 1955 (41.000 ludności) 5,2 osoby przypadało na jedno mieszkanie, a 2,20 osoby na jedną izbę, czyli, że ciasnota nastąpiła jeszcze większa.

O ile plany budowlane zostaną zrealizowane w r. 1960, liczba mieszkań podniesie się o tysiąc, a izb o 3 tysiące. Do piero w roku 1963 przypadnie 1,80 osób na jedną izbę i 4,6 osoby na jedno mieszkanie, czyli że powstaje konieczność oddania do użytku w okresie od 1955 do 1965 — około 3000 mieszkań liczących 9.000 izb.

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

By jako tako rozładować głód mieszkaniowy trzeba, by zakłady pracy przystąpiły do

Wymagać to będzie wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków. A możliwości poprawienia tej krytycznej sytuacji mieszkaniowej są, niestety, bardzo małe. Własne możliwości miasta ocenia się na wybudowanie 150 izb mieszkalnych rocznie, tj. około 1500 izb w ciągu 10 lat.

Oto widok współczesnego Lubinia, dawniej zwanego Lubinią. Jest to jedna z najstarszych historycznych miejscowości Wielkopolski. Członek osiadłego za błotami nadobrzańskimi pociągającego rodu Awdanów vel Habdanków (ponoć to potomkowie legendarnego Popiela!) — Michał z Góry w r. 1070 sprowadził tu Benedyktynów z Leodium (Belgia) i wraz ze swoimi współrodowcami dał im na własność 51 wsi. Benedyktynowie nie tylko w bogatej i urodzajnej okolicy.

W kwietniu 1663 z Gliwic do Lubinia jechał z łękiem w sercu kupiec Jerzy Roczko po odbiór schowanego przed Szwedami wina. Przechucie go nie myliło. Wino wypito. Ojcowie Benedyktyni dali mu na pocieszenie 76 złotych, za co kupiec wychwalił ich w księgach burmistrzowskich pobliskiego Gostynia. A no, lepszy rydz niż nie!

Dziś starym klasztorom opiekuje się konserwator wojewódzki. Niewiele jest tu przedmiotów nie podlegających ochronie państwowej. Dodać trzeba, że wnętrza częściowo odrestaurowano, a przy tej okazji spod tyńki wydobyto bardzo cenne stare malowidła. (p)

## Wieści z powiatu rawickiego

W ROZSTĘPIEWIE powołano gromadzką podkomisję, która wyznaczy grunty prywatne i państwowe, nadające się pod zalesienie.

W POWIECIE rawickim mieszka obecnie 8 rodzin repatriantów ze Związku Radzieckiego. — Członkowie tych rodzin mają już stałe miejsca pracy. Przy zagospodarowaniu się rodakom pomogło materialnie miejscowe społeczeństwo.

NA DRODZE Mastowo — Królewska Wieś mszyce i gąsiennice zaatakowały drzewa. Rejon Eksp. Dróg Publ. w Lesznie winien jak najszybciej te aleje lipową spryskać środkami owadobójczymi.

ZALOGA Tartaku w Rawiczu we współzawodnictwie pracy rejonu ostrowskiego zdobyła sztandar przechodni. Wręczenie sztandaru połączone z naradą ekonomiczną kierowników i księgowych tartaków. (wt)

## Teatry

KALISZ — „Nie igra się z miłością”; DOBRZYCA — „Rozdroże miłości”; GNIEZNO — „Filomena Marturano”; KONIN — „List z tamtego świata”.

## Kina

KALISZ — Wolność: „Nieśmiertelny garnizon”, Stylowe — „Sinha Moça”; OSTROW — Przdownik: „Mąż idealny”, Sława — „Na gościńcu”; GNIEZNO — Polonia: „Tata, mama, moja żona i ja”, Lech — „Czerwony kwiat”; LESZNO — Sportowiec: „Gwiazdy patrzą na nas”.

## Radio

PROGRAM I  
Fala 1.322 m

15.06 — informacje, 15.10 — kalendarz muzyczny, 15.45 — utwory fortepianowe. 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — orkiestra rozrywkowa, 17 — dla młodzieży szkolnej, 17.30 — Tydzień Muzyki Czeskiej, 18 — reportaż literacki, 18.20 — polska muzyka rozrywkowa, 19.05 — aud. dla wsi, 19.20 — koncert symfoniczny, 20 — stuch. pt. „Różaniec z granatów”, 21.40 — stare, lecz niezapomniane melodie, 22 — nowości literatury światowej, 22.25 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.